

Prezydent o budżecie miasta s. 5

Jak tanio spędzić lato s. 7

„Przyszłość Kaszubszczyzny” s. 9



WEJHEROWSKIE WIDNOKRĘGI

Dwutygodnik
3.07.1992 Nr 9 (70)
Cena 1000 zł

TO ONI WYWALCZYLI AWANS



Skład drużyny piłkarskiej WKS „Gryf”

Pierwszy z lewej stoi trener Wojciech Bork, dalej Lech Brauer (bramkarz), Wojciech Baranowski, Grzegorz Treder, Jarosław Tułodziecki, Krzysztof Lemke, Robert Plewiński, Rafał Lemański, Janusz Magulski, Michał Golonka (bramkarz).

Od lewej kładą: Ireneusz Cymanowski, Piotr Łaga (kapitan), Ryszard Nalepa, Leszek Różycki, Sebastian Elandt, Damian Marmulowski i Dariusz Zawadzki. Ponadto grali: Andrzej Pietrusiński, Roman Sierocki, Jarosław Krauze, Jacek Urban, Piotr Münch i Sebastian Czeszewski.

EUROPA NA GŁÓWNYM

Będąc przypadkowo w budynku dworca głównego PKP w Wejherowie oniemiałem z wrażenia jak w miejscu, gdzie kiedyś znajdował się obskurny dworcowy bar z zapleczem, zobaczyłem piękny, estetyczny sklep i bar szybkiej obsługi. Dowiedziałem się, że „sprawcą” tych zmian jest Fryderyk Kempa, który wygrał przetarg ogłoszony przez PKP na dzierżawę części budynku dworca. Wystrój wewnątrz projektowała wejherowska firma „ABAT”, którą kieruje Marzena Wojewódzka.

W sklepie można nabyć podstawowe artykuły spożywcze łącznie z mięsem, a jest on czynny codziennie od 6.00 do 20.00. Natomiast bar jest otwarty przez całą dobę i specjalizuje się w potrawach z grilla.

Niestety, pozostała część budynku dworca nadal przypomina Europę, o której chcielibyśmy jak najszybciej zapomnieć.

JR

Gdańska klasa okręgowa

1. Gryf	56: 7	119— 18
2. Choczewo	46:14	73— 33
3. Gedania	43:17	71— 35
4. Arka II	41:19	63— 35
5. Kaliska	38:22	66— 60
6. Orkan	30:30	42— 52
7. Wietcisa	29:31	69— 70
8. Wisła II	28:32	54— 51
9. Kaszubia	28:32	44— 50
10. MOSiR	26:34	41— 50
11. OPEC	26:34	35— 69
12. Cartusia	24:36	55— 63
13. Rumia	24:36	38— 70
14. Wierzyca	19:41	46— 72
15. MRKS	19:41	44— 78
16. Mechowo	8:50	21—106

2003 - K/34/M 1-5



Nowa dyrekcja w ogólniaku

17.06. nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego dowiedzieli się o mianowaniu na dyrektora szkoły **Stefana Grubby**. Dotychczasowy dyrektor Antoni Schlas i zca dyrektora Anna Śramska z dniem 31.08. odchodzą na emeryturę. Funkcję zastępcy od nowego roku pełnić będą **Danuta Dettlaff** i **Ryszard Kaczyński**.

BB

15-letni alkoholik!

Straż Miejska zmuszona była odwieźć do Izby Wyrzeźwien w Gdyni 15-letniego Adama B., u którego stwierdzono 3,2 % alkoholu.

Nie pierwszy raz ten młodzieniec w stanie nietrzeźwym został zatrzymany przez funkcjonariuszy straży. Pije on regularnie – co potwierdziła jego bezbronna, owdowiała matka – od około 2 lat. Komendant Straży postanowił wystąpić o skierowanie młodzieńca na przymusowe leczenie przeciwalkoholowe.

Smutne, że na terenie naszego miasta plaga pijaństwa zatacza coraz szersze kręgi. Niestety, dotyka coraz częściej młodzież i dzieci. Wystarczy zobaczyć, w jakim stanie opuszczają oni lokale w godzinach nocnych, chociażby lokal „Miraż” przy ul. 12 Marca.

Co na to policja, Straż Miejska, a przede wszystkim rodzice?!

K.H.

„Podział alkoholu”

Na swym ostatnim posiedzeniu Komisja Przemysłu, Handlu, Usług i Komunikacji Rady Miasta Wejherowa zajmowała się opiniowaniem istniejących już zezwoleń na sprzedaż lub podawanie alkoholu i wniosków o wydanie nowych. Komisja zaopiniowała pozytywnie przedłużenie 76 zezwoleń na sprzedaż i podawanie alkoholu w sklepach i lokalach gastronomicznych, które traciły ważność 30 czerwca br.

Na podstawie pisemnych negatywnych opinii otrzymanych z policji i Straży Miejskiej, Komisja zaproponowała nieprzedłużenie zezwoleń dwóm lokalom gastronomicznym i dwóm sklepom.

Ponadto Komisja rozpatrzyła 24 nowe wnioski o wydanie zezwolenia na sprzedaż i spożycie piwa. Pozytywnie zaopiniowano 15 punktów sprzedaży, 4 wnioski zostaną rozpatrzone po uruchomieniu działalności w danych punktach sprzedaży, natomiast 5 wniosków zostało załatwionych negatywnie. Jednakże ostateczna decyzja we wszystkich ww. sprawach należy do Prezydenta Miasta.

Ogółem limit zezwoleń przyznany miastu Wejherowo wynosi 143 punkty sprzedaży piwa oraz 25 punktów sprzedaży alkoholu powyżej 4,5%.

Spr.

KOLEJNY ETAP DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNEGO KOMITETU TELEFONIZACJI

Zakończyła się w Wejherowie akcja przyłączania telefonów w lokalach ludzi, którzy do 29 lutego 1992 roku powierzyli po trzy miliony złotych zarządowi SKT. Ten fakt nie oznacza zakończenia działalności komitetu. Pozostały wolne numery, które należy wykorzystać. Wniosków o zainstalowanie telefonów po lutym wpłynęło dużo – więcej, niż jest wolnych numerów. Obecnie trwa weryfikacja wniosków. Rozpatrywane będą tylko te przypadki, gdzie istnieje techniczna możliwość zainstalowania telefonu bez konieczności rozbudowy sieci kablowej. Zakwalifikowani przez komisję wnioskodawcy otrzymają pisemne zawiadomienia o możliwości dokonania wpłat.

Bolesław Bonk

„WEJHEROWO - Plan Handlowy”

Dwie wejherowskie firmy „MANAGER” i „EDAX” wydały plan handlowy Wejherowa. Oprócz planu miasta i spisu aktualnych i poprzednich nazw ulic wydawnictwo to zawiera także 70 kolorowych reklam – wizytówek – informacji firm, instytucji, sklepów, prywatnych zakładów, które wykupując jedno „okienko” na planszy stały się zarazem sponsorami tego planu.

Jest to inicjatywa godna pochwały i naśladowania. Szkoda tylko, że nie uniknięto błędów w planie miasta np. brak os. Przyjaźni i ulicy Torowej, niewłaściwy układ ulic na os. Chopina, brak oznaczenia powrotnej trasy autobusu nr 2 itp. W części reklamowej zauważyłem kilka tzw. chochlików drukarskich np. Straż Miejska ma telefon nr 72-30-20, a nie 72-30-02. Mam nadzieję, że błędy te nie powtórzą się w następnym wydaniu planu miasta, jak również w ...lokalnej książce telefonicznej, której wydawcą jest firma „EDAX”.

JR

Wejherowskie odpusty

Tegorocznym uroczystościom odpustowym na Kalwarii Wejherowskiej przewodniczył ks. bp. Zygmunt Pawłowicz, sufragan archidiecezji gdańskiej. Ks. biskup, odprawiając już w sobotnie popołudnia msze święte na górze Trzech Krzyży, nawiązał do zaniedbanej ostatnio tradycji biskupów chełmińskich, którzy przybywali na kalwarię w przeddzień Święta Wniebowstąpienia Pańskiego i Trójcy Przenajświętszej.

W pielgrzymkach znakomitą większość stanowili ludzie młodzi. Po raz pierwszy przybyła piesza pielgrzymka z Gościcina oraz z parafii św. Ducha z Gdyni.

Spr.



Ks. biskup wygłasza homilię

fot. J. Reszke

**PRZEWODY
I KABLE**

**BYCHÓW
B & CH**

ul. I Brygady Pancерnej WP 28
84-200 Wejherowo



tel. 0-58 >> 72-34-47
fax. 0-58 >> 72-35-97

72-30-20 STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska została utworzona zgodnie z uchwałą Rady Miasta. Pojawienie się jej funkcjonariuszy na ulicach Wejherowa spotkało się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. Jednocześnie zrodziło się pytanie: **na jakiej podstawie prawnej działa Straż Miejska i do czego jest uprawniona?**

Straż Miejska działa w oparciu o Ustawę o policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. (Dz. U. Nr. 30 poz. 179). Jest to umundurowana policja miejska powołana do utrzymania ładu i porządku publicznego. Działaniem swym obejmuje granice administracyjne miasta. Funkcjonariusze Straży Miejskiej z mocy ustawy upoważnieni są do nakładania mandatów karnych zgodnie z postanowieniami Kodeksu Wykroczeń. Mają prawo do sporządzania wniosków o ukaranie przez Kolegium ds. Wykroczeń, a także do legitymowania i zatrzymywania osób. Zgodnie z przepisami ustawy są wyposażeni w środki przymusu bezpośredniego oraz broń palną i mają prawo ich używać zgodnie z postanowieniami Ustawy o policji.

Do zadań Straży Miejskiej należy między innymi:

- ochrona bezpieczeństwa i ładu w miejscach publicznych;
- kontrola prawidłowości i skuteczności oznakowania dróg;
- ujawnianie wykroczeń i ściganie ich sprawców;
- kontrola przestrzegania przepisów przeciwpożarowych, sanitarnych i ochrony środowiska;
- ujawnianie przestępstw i udzielanie pomocy policji w ściganiu sprawców;

- zabezpieczanie miejsc wypadków, awarii bądź miejsc dokonania przestępstwa;

- udzielanie asysty służbom miejskim przy wykonywaniu czynności administracyjnych.

Przy podejmowaniu czynności wobec obywateli lub w instytucjach funkcjonariusze muszą być umundurowani. Nadzór fachowy nad działaniem Straży Miejskiej sprawuje komendant główny policji.

Nasza Straż Miejska w swym krótkim (bo zaledwie dwumiesięcznym) działaniu spotykała się z wieloma problemami. Zajmowaliśmy się zarówno nielegalnym handlem jak i godzeniem zwaśnionych sąsiadów, niewłaściwym parkowaniem pojazdów i pijakami na ulicach. Jak widać niektóre sprawy są wręcz trywialne, ale są też bardzo poważne np. zanieczyszczanie rzek, nieletni nałogowi alkoholicy, nożownicy czy złodzieje. To krótkie, lecz intensywne działanie, pozwoliło nam na nabranie nowych doświadczeń, które prowadzą do zapewnienia ładu i porządku w mieście. Naszą dewizą jest szybkość i skuteczność działań. Jest to możliwe wówczas, gdy wszyscy mieszkańcy miasta będą z nami współpracować. Każde zgłoszenie, każda sugestia o naszej pracy nie pozostaną bez odpowiedzi.

Siedziba Komendy Straży Miejskiej znajduje się w Ratuszu na Placu Jakuba Wejhera. **Telefon (czynny całą dobę): 72-30-20.**

Jeszcze raz prosimy mieszkańców Naszego Miasta o współpracę – tak; aby Wszystkim żyło się bezpieczniej i spokojniej.

Komendant Straży Miejskiej
Jacek Pisarek

BRUDNO

Wielu mieszkańców jest niezadowolonych (słusznie!) z wyglądu ulic, placów, podwórek, parków naszego miasta. Razi ich zwłaszcza brud i bałagan, panujący na terenie Wejherowa.



Tak to najczęściej wygląda.

Foto: archiwum

Czy miasto nie jest sprzątane?

Nie, miasto jest sprzątane na bieżąco, wystawiane są nieodpłatnie kontenery na śmieci w różnych dzielnicach, ale mimo to stan czystości Wejherowa pozostawia wiele do życzenia. Główną przyczyną nieporządku jest to, że część mieszkańców codziennie z pełną premedytacją, czasami bezmyślnie, zaśmieca nasze miasto! Jeżeli oczyszczona rzeka Cedron, w ciągu kilku dni ponownie zostaje zapełniona różnego rodzaju odpadami? jeżeli wyrzucamy śmieci obok kontenera albo za płot cmentarza? jeżeli niektórzy załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne w klatkach schodowych w centrum miasta, wiedząc, że jest czynny szalet publiczny? jeżeli ... jeżeli ... to czy takie miasto może być czyste?

To zaśmiecanie nie odbywa się tylko pod osłoną nocy. Dlaczego na nie nie reagujemy?

A może stać nas tylko na narzekanie, a czasami na „odważny” telefon do prezydenta miasta lub dyrektora zakładu gospodarki komunalnej z awanturą, że miasto jest brudne!?

Spr.



Pomysł na medal

Foto: archiwum



Pod maltańskim krzyżem

CZTERDZIESTOLECIE

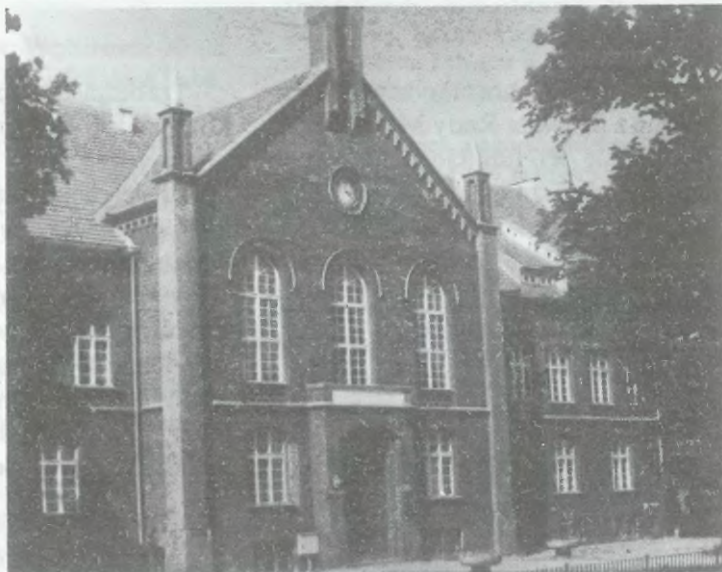
Powszechnie uznana jest opinia, że pomyślnie zdany egzamin dojrzałości jest w życiu momentem przełomowym. Świadectwo maturalne jest dokumentem cenionym zarówno przez osoby, które wraz z maturą zakończyły swój cykl edukacyjny, jak i tych ludzi, którzy maturę potraktowali jako pierwszy stopień wspaniałej kariery naukowej i zawodowej. Jest w Wejherowie szkoła średnia o tradycji 135-letniej, Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego. Nie trudno wymienić ludzi wybitnych, których ona ukształtowała. Codziennie spotykamy się z wieloma innymi absolwentami, bo wejherowska szkoła wykształciła ich ponad cztery tysiące.

Jedną z klas wyróżnia się tym, że systematycznie, co pięć lat, zwołuje zjazdy koleżeńskie. Pierwsze spotkanie absolwentów klasy „a” z 1952 roku odbyło się z okazji dziesięciolecia matury. Podczas zjazdu w 25 rocznicę egzaminu dojrzałości odbyło się uroczyste ślubowanie, zobowiązujące absolwentów tej klasy do organizowania jubileuszowych spotkań co pięć lat, do końca życia. Z treści ślubowania wynika, że celem spotkań jest oddanie czci wejherowskiemu gimnazjum – kuźni wiedzy o tradycjach patriotycznych, naukowych, pedagogicznych i kulturalnych, uczczenie wychowawców, oddanie czci wielkiej przyjaźni czasu gimnazjalnego, która żyje i promieniuje do chwili obecnej.

Przyjeżdżają prawie wszyscy uczniowie tej klasy wraz z małżonkami. W pierwszych kilku spotkaniach uczestniczyli nie tylko absolwenci, ale również ich dzieci oraz nauczyciele i wychowawcy z lat 1948–1952. Obecnie dzieci już się usamodzielnili, a profesorów niestety już nie ma. Na spotkaniach koleżeńskich tolerowani są biedni i bogaci, sławni i przecię-

tni, abstynenci i trunkowi, ponuracy i dowcipni kawalarze, zadziorni i ludzie z gołębim sercem. Zapraszani są wszyscy, którzy z klasą 1948–52 mieli coś wspólnego, również ci, którzy szkoły nie ukończyli. Inni przyjaciele klasy również nie są odganiani od stołu i ogniska.

W dniach 6–7 czerwca 1992 roku zorganizowano kolejny, szósty zjazd. Większość uczestników stanowili mieszkańcy Wejherowa. Przyjechali również zamiejscowi: z Warszawy, Łodzi, Szczecina, Gdańska, Gdyni, Borowa, Rumi, Redy, Luzina oraz z zagranicy – z białoruskiej Lidy i niemieckiego Bochum. Przy wspólnym stole usiedli przedstawiciele



Gmach dawnego gimnazjum Wejherowskiego.

fol. Archiwum

KRONIKA POLICYJNA

NADGARLIWOŚĆ

12.06 nad ranem Leszek K. wkradł się do piwnicy domu przy ul. Staromiejskiej, a później ją podpalił w celu zatarcia śladów.

WYPADEK KOLEJOWY

Przechodząc w miejscu niedozwolonym Klemens K. wpadł pod ruszającą ze stacji Nanice kolejkę SKM. Doznał urazu czaszki i klatki piersiowej, utracił palce obu nóg.

KRADNĄ SAMOCHODY

W nocy z 18.06. na 19.06. z ul. Rejtana skradziono polonez o wartości 45 mln. zł na szkodę Dariusza K., a z 20.06. na 21.06. z prywatnej posesji w Bolszewie zginął samochód marki „Audi” Stanisława G.

Przemysłni złodzieje upodobili już sobie samochody pozostawione nad jeziorami, w lasach i okradają je niemilosiernie. Uważajmy! (Co jednak nie znaczy wjeżdżajmy naszą maszyną wprost na nadjeziorną plażę!).

ŻNIWO JARMARKU

W nocy z 23.06. na 24.06. spustoszone stragan z kosmetykami na deptaku. Straty na 5 mln. zł.

WŁAMANIE NA ŚW. JACKA

Do mieszkania Teresy P. na ul. św. Jacka przez okienko w łazience weszli nieznanymi policji sprawcy kradzieży. Zginęły 2 kurtki skórzane i 20 mln. zł w gotówce. Natomiast złodziei, którzy tego samego wieczoru ogłocili piwnicę Zdzisława K. na ul. Kochanowskiego, policja zatrzymała.

Adelajda

różnych zawodów: inżynierowie, urzędnicy, lekarze, rzemieślnicy... Dawni aktywiści ZMP bawili się zgodnie z założycielami szkolnego związku antykomunistycznego z okresu, gdy na Kremlu panował Józef Wyszarsionowicz. Całkowity pluralizm! Były sekretarz POP również nie miał nic przeciwko zajadaniu kiełbasek przy ognisku w towarzystwie osoby duchownej. Przed rokiem 1980 przyjeżdżał na spotkania kolega Klemens, dyrektor gdańskiej stoczni. Przestał nas odwiedzać, gdy uzyskał sławę dzięki temu, że jeden z jego pracowników, Lech, wymyślił oryginalny sposób przychodzenia do pracy – przeskakiwał przez płot, zamiast grzecznie pokazywać przepustkę w bramie stoczniowej.

Tegoroczny zjazd rozpoczął się w sobotę śniadaniem w budynku dawnego gimnazjum (obecnie Szkoła Podstawowa Nr 4). Następnie, przy udziale młodzieży i sztandaru ogólniaka, złożono kwiaty przy tablicy upamiętniającej zamordowanych nauczycieli. Samochodami uczestnicy spotkania udali się na wejherowskie cmentarze, gdzie na grobach koleżanki, kolegi i profesorów złożono kwiaty, zapalono znicze, odprawiono modły i podzielono się wspomnieniami o zmarłych. Wspomnienia i opinie nie były oficjalne i bezkrytyczne. Wygłaszane były z sentymentem i ciepłem, niekoniecznie w nastroju grobowo-poważnym. Po obiedzie „U Stołema” nastąpił wyjazd do Jastrzębiej Góry, gdzie w pensjonacie „Joasia” oraz przy ognisku zabawa trwała do rana.

W niedzielę w kaplicy jezuitów w Jastrzębiej Górze mszę św. dla uczestników zjazdu odprawił i okolicznościowe kazanie wygłosił kolega, ksiądz Stanisław, który na czterdziestolecie swojej matury przyjechał z Białorusi. Obiad i podwieczorek – w pensjonacie „Joasia” u gościnnego kolegi Bronka. Każdy absolwent sprzed lat czterdziestu otrzymał okolicznościowe ozdobne wydawnictwo ze wspomnieniami kolegów i fotografiami z minionych jubileuszy. Uczestnicy rozjechali się do swoich domów. Rozjechali się zadowoleni ze spotkania i zabawy, z poczuciem spełnionego obowiązku, z postanowieniem zorganizowania i przybycia na kolejne spotkanie – w 1997 roku – zgodnie z ukształtowaną tradycją i złożonym ślubowaniem.

Bolesław Bonk
uczestnik spotkań

NOWY GABINET STOMATOLOGICZNY

- oferuje szeroki zakres usług leczniczych -

- ◆ najnowocześniejszy sprzęt
- ◆ wysokiej jakości materiały do wypełnień
- ◆ fachowość

zapewnią Tobie komfort leczenia

lek. dent. Bogna Węsierska

Wejherowo, ul. Wałowa 25

☎ 72-16-55



„SORRISO” — PIZZA

WEJHEROWO ul. SIENKIEWICZA 2E

(NOWE PAWILONY HANDLOWE)

PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE

NA PIZĘ I OBIADY Z DOSTAWĄ BEZ DODATKOWYCH KOSZTÓW

☎ 72-29-67

ZAPRASZAMY



SAFE - WAY

PAWILON HANDLOWY
OFERUJE DUŻY ASORTYMENT

LEKÓW I ZIOŁ

oraz

ART. OGÓLNOSPÓŻYWCZYCH

w godz. 10.00 - 18.00

WEJHEROWO, ul. Wałowa 26

Tel.: 72-06-30

LISTY OD PREZYDENTA - dziś o budżecie

29 maja 1992 roku Rada Miasta Wejherowa uchwaliła budżet miasta na 1992 rok. Zamyka się on po stronie dochodów i wydatków kwotą 68.629.799 zł.

Stanowi to 223,7% wykonania wydatków za rok 1991. Na tak wysoką dynamikę wpływ ma wliczenie do dochodów 1992 roku nadwyżki budżetowej osiągniętej w 1991 roku w wysokości 8.189.584 zł.

W większości działów wzrost wydatków jest znacznie większy, w porównaniu z wykonaniem za 1991 rok, od przyjętego w pracach nad budżetem państwa wskaźnika inflacji (45%).

Można więc powiedzieć, że jest to budżet bardzo rozwojowy. Największy wzrost nastąpi w gospodarce komunalnej, aż o 675% (głównie za sprawą znacznego zwiększenia wydatków na inwestycje), w gospodarce mieszkaniowej i w niematerialnych usługach komunalnych o 564,7% (przede wszystkim wykup gruntów pod drogi, ulice i budownictwo mieszkaniowe). W pozostałych działach wzrost też jest wyraźny np. w kulturze fizycznej i sporcie o 475,6% (wynika to z przejścia przez miasto głównego ciężaru utrzymania Miejskiego Ośrodka Sportu Szkolnego i Klubu „Gryf”), w kulturze i sztuce o 242,6%, w administracji o 216,8% (doszło do utrzymania Straży Miejskiej), w opiece społecznej o 193,6%, w ochronie zdrowia o 158,1%, w oświacie 132,5%.

Powinno to w sumie pozwolić na utrzymanie korzystnych tendencji z 1991 roku i osiągnąć w niektórych dziedzinach jeszcze wyraźniejszą poprawę.

Chciałbym zwrócić uwagę na istotną zmianę w strukturze budżetu. Udało się nam-co jest zjawiskiem ze wszech miar pozytywnym — zwiększyć udział inwestycji w budżecie z 10,4% w 1991 roku do 22,7% (!). Wzrost jest więc znaczny. Zależy nam na tym, by te proporcje utrzymały się do końca kadencji. Tylko wtedy zaczniemy z wolna nadrabiać wieloletnie zaniedbania.

Prawda jest bowiem taka, że bezinwestycyjnie nie rozwiążemy nabrających problemów w dziedzinie drogownictwa, ochrony środowiska, budownictwa mieszkaniowego, oświaty, o estetyce i poprawie funkcjonowania miasta nie wspominając. Dobrze byłoby, gdyby „Wejherowskie Widnokregi” opublikowały listę zamierzeń inwestycyjnych na ten rok.

Cechą tegorocznego budżetu jest także to, że przewidziano w nim zdecydowanie większe niż w ubiegłym roku środki na sfinansowanie zadań administracji państwowej. O kilku takich przykładach pisałem w ostatnich „Listach do Prezydenta” (nr 7 „WW”). Radni uznali, że nie można czekać z założonymi rękoma i spokojnie patrzeć, jak na skutek krachu finansowego w wielu resortach dekapitalizuje się nam baza szkolnictwa podstawowego, którą i tak będziemy musieli przyjąć, upada sport szkolny i wyczynowy, niewykorzystany jest potencjał służby zdrowia, pogarsza się bezpieczeństwo publiczne.

Powstaje pytanie, czy tak ambitny budżet uda się — szczególnie po stronie dochodów-wykonać. Dziś z całą pewnością nie da się tego przewidzieć. Dochody kalkulowaliśmy ostrożnie i rzetelnie, jednak ich realność zależy w dużej mierze od kondycji finansowej gospodarki.

Jeżeli — nie daj Boże — nastąpi załamanie, to spadną dochody z podatków od podmiotów gospodarczych, a to oznacza konieczność cięć w wydatkach.

Niepokoi też tendencja kolejnych rządów do ratowania budżetu państwa kosztem gmin. Już raz w tym roku (nie inaczej było w roku ubiegłym) zmniejszono nam subwencje, na szczęście tylko o kilkaset milionów. Niedawno Sejm zmniejszył (w połowie roku!) udział gmin w podatku od osób prawnych z 5 na 2%. Bardzo źle — z winy Izby Skarbowej w Gdańsku — spływają udziały miasta w nowym podatku od osób fizycznych (nasz udział wynosi 15%). W chwili, gdy ten list piszę, formalnie jeszcze budżetu państwa nie ma (ustawa budżetowa jest w Senacie) i nie wiadomo w związku z tym, czy miasto otrzyma dotację z Urzędu Wojewódzkiego na zadania zlecone w obiecanej wysokości.

Zagrożeń jest więc wiele, ale nie muszą się one sprawdzić.

Jerzy Budnik
Prezydent Miasta

WYCIĄG Z UCHWAŁ RADY MIASTA WEJHEROWA

podjętych w dniu 17 marca 1992 roku

— Uchwała Nr XXI/232/92

§ 1. Upoważnia się Zarząd Miasta do przekazania Zarządowi Stowarzyszenia Przyjaciół Społecznej Szkoły Podstawowej na czas nieokreślony i nieodpłatnie w użytkowanie na działalność szkoły podstawowej niepublicznej zabudowanej nieruchomości po zlikwidowanym Przedszkolu Nr 10 przy ulicy Obrońców Wybrzeża w Wejherowie.

— Uchwała Nr XXI/236/92

§ 1.1. Obniża się o 20% w mieście Wejherowo stawki roczne podatku od środków transportowych od pojazdów samochodowych wyposażonych w katalizator.

2. Podstawą zastosowania zniżki wymienionej w pkt.1 stanowić będzie zaświadczenie wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego, corocznie aktualizowane.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego z mocą od dnia 1 stycznia 1992 r. Ponadto Rada Miasta Wejherowa podjęła Uchwałę Nr XXI/233/92 w sprawie ustalenia zadań przewidzianych do finansowania w ramach nadwyżki budżetowej z 1991 roku.

WYCIĄG Z UCHWAŁ RADY MIASTA WEJHEROWA

podjętych w dniu 14 kwietnia 1992 roku

— Uchwała Nr XXII/237/92

§ 1. Rada Miasta po rozpatrzeniu przyjmuje sprawozdanie z wykonania budżetu za 1991 rok.

— Uchwała Nr XXII/238/92

§ 1. Zezwala się Pani Małgorzacie Frąckowiak na prowadzenie targowiska przy ul. Sobieskiego 243 w Wejherowie.

§ 2. Ustala się wysokość dziennych stawek opłaty targowej zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszej Uchwały.

§ 3.1. Opłatę targową pobiera się dziennie od osób fizycznych i prawnych, dokonujących sprzedaży na targowisku.

2. Opłatę targową pobiera właściciel targowiska lub zatrudnieni przez niego inkasenci.

— Uchwała Nr XXII/240/92

§ 1. Nadaje się statut Miejskiemu Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Wejherowie.

— Uchwały Nr XXII/241-258/92 — w sprawie wystąpienia do Wojewody Gdańskiego z wnioskami o przekazanie składników majątkowych mienia Skarbu Państwa.

Rada Miasta Wejherowa uznaje za celowe przekazanie na rzecz miasta Wejherowa terenu należącego do:

1. Gdańskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Roślin i Nasiennictwa Oddział „Centrali Nasiennej” w Wejherowie.
2. Okręgowego Zakładu Transportu Maszyn Drogowych w Gdańsku.
3. Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Wejherowie.
4. Gdańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „LAS”.
5. Centrali Produktów Naftowych.
6. Wejherowskich Zakładów Obuwia.
7. Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii.
8. Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Zaopatrzenia Wsi w Wodę w Gdańsku.
9. Gdańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego — Zakład Przemysłu Drzewnego i Zakład Remontowo-Budowlany.
10. Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej.
11. Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.
12. Przedsiębiorstwa „Polmozbyt”.
13. Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego „Transrol”.
14. Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Wejherowie.
15. Okręgowych Zakładów Gazownictwa.
16. Przedsiębiorstwa Kolportażowo-Handlowego „Ruch” w Warszawie.
17. Zakładów Energetycznych w Gdańsku.
18. Cementowni „Wejherowo”.

— Uchwała Nr XXII/261/92

§ 1. Rada Miasta upoważnia Zarząd Miasta do oddania w użytkowanie wieczyste Spółdzielni Pracy „TRAPEX” Zakładowi Produkcji-Usługowym w Sopocie nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie dz. nr 5/6 obr. 3 o pow. 999 m² położonej przy ul. Tartacznej w Wejherowie.

— Uchwała Nr XXII/262/92

§ 1. Rada Miasta Wejherowa upoważnia Zarząd Miasta do oddania w użytkowanie wieczyste Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Gdańsku nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie działki nr 11/8, 12/2, 13/4 obr. 3 o łącznej powierzchni 10271 m² położonej przy ul. I Brygady Pancerniej Wojska Polskiego.

— Uchwała Nr XXII/263/92

§ 1. Rada Miasta upoważnia Zarząd Miasta do oddania w użytkowanie wieczyste Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich w Gdańsku w likwidacji dz. nr 18/22 obr. 6 o pow. 3674 m² położonej w Wejherowie przy ul. Przemysłowej.

— Uchwała Nr XXII/265/92

§ 1. Rada Miasta Wejherowa upoważnia Zarząd Miasta do sprzedaży nieruchomości oznaczonej ewidencyjnie działki nr 124/9 obr. 10 o pow. 678 m², dz. nr 143/6 obr. 10 o pow. 408 m² położone przy ul. Gdańskiej 144 i 146 w Wejherowie, w drodze pisemnego przetargu nieograniczonego.

— Uchwała Nr XXII/267/92

§ 1. Uzupełnia się skład osobowy Komisji Handlu, Usług, Przemysłu i Komunikacji o następujących członków spoza Rady:

- 1) Jolanta Noske
- 2) Tomasz Marciniak

— Uchwała Nr XXII/268/92

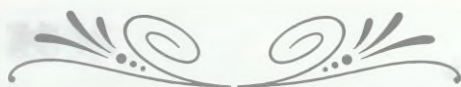
§ 1. Stwierdza się wygaśnięcie mandatu ławnika w Sądzie Rejonowym w Wejherowie Mirosławy Miotk w związku ze złożoną rezygnacją.

— Uchwała Nr XXII/269/92

§ 1. Na podstawie sprawozdania z wykonania budżetu i za gospodarność traktowaną jako podstawę kryterium oceny — Rada Miasta na wniosek Komisji Budżetu i Finansów udziela absolutorium Zarządowi Miasta za rok 1991.

Ponadto Rada Miasta podjęła Uchwały:

- Nr XXII/259/92 — w sprawie przeznaczenia do zbycia na uzupełnienie nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Wejherowa.
- Nr XXII/264/92 — w sprawie nabycia nieruchomości.
- Nr XXII/266/92 — w sprawie wydzierżawienia nieruchomości.



Lato w mieście

Międzyszkolny Ośrodek Sportowy wspólnie z TPD, TKKF, WCK, WKS „Gryf” zachęca dzieci i młodzież Wejherowa do aktywnego wypoczynku. W ramach trzech turnusów (1.07. - 14.07, 15.07 - 28.07, 29.07. - 11.08.) proponuje następujące imprezy:

**UWAGA! UDZIAŁ BEZPŁATNY
MIEJSCE SPOTKANIA:**

Szkoła Podstawowa Nr 8

**ZGŁOSZENIA W DNIACH IMPREZ
od 10.00 do 13.30**

- 3.07. Mecze siatkówki, gimnastyka korekcyjna, bajki.
- 6.07. Wieloboje sprawnościowe
- 7.07. Tenis stołowy, siatkówka, badminton, szachy.
- 8.07. Trójbój lekkoatletyczny, siatkówka, bajki.
- 9.07. Tenis stołowy, gry sprawnościowe, gimnastyka korekcyjna.
- 10.07. Festyn sprawnościowy, gry, zabawy.
- 13.07. Gry i zabawy ruchowe.
- 14.07. Tenis stołowy, badminton, siatkówka.
- 15.07. Turniej siatkówki i gry zwinnościowe.
- 16.07. Konkurs sprawnościowy, tenis stołowy.
- 17.07. Mityng lekkoatletyczny.
- 20.07. Wycieczka piesza „Szlakiem Moreny”, bajki.
- 21.07. Turniej tenisa stołowego, gry i zabawy.
- 22.07. Turniej siatkarski, gry, bajki na wideo.
- 23.07. Zabawy i gry zręcznościowe i zwinnościowe.
- 24.07. Festyn sprawnościowy.

**DLA STAŁYCH
UCZESTNIKÓW IMPREZ
ORAZ
ZWYCIĘZCÓW KONKURSÓW
PRZEWIDZIANE SĄ NAGRODY
I NIESPODZIANKI**

Świadectwa rozdane, zeszyty poszły w ką, głęboko w szafie odpoczywają tornistry i torby. WAKACJE!! W końcu można spać do woli, lenić się i nic nie robić. Tak nikt długo nie wytrzyma. Co więc począć, gdy plac zabaw przed blokiem wyda się bardzo szary, a najciekawsza książka czy film zaczął nurzyć? Jak zwyciężyć nudę?



Gramy w nogę na boisku szkoły nr 8

Jeszcze dziś możesz się zgłosić do udziału w turnieju piłki nożnej w następujących kategoriach wiekowych:

- rocznik 1982 i młodszy
- 1981
- 1980
- 1979-78
- 1977-76
- 1957 i starsi
- 1975 i starsi - drużyna jedenastoosobowa

drużyny siedmioosobowe

**Przyjdź, zadzwoń: ul. Wałowa,
od 14.00 do 17.00, tel. 72-16-55.**



Przez całe lato, codziennie czynny jest ośrodek fundacji „Rodzina Nadzieji”. Jeśli jesteś sam, masz zły dzień lub złoty pomysł na spędzenie czasu razem z innymi dziećmi, przyjdź!



TPD od 26.06. prowadzi w OSW Nr 1 półkolonię dla dzieci. Codziennie od 7.30 do 16.00: sport, rekreacja, porcja śmiechu, nowi znajomi.



Od 1.07. do 12.08. od 10.00 do 13.00 w siedzibie MOS (SP 8) prowadzone są porady w zakresie korekcji wad postawy.

Organizacje społeczne poszukują sponsorów, którzy zabezpieczą przewozy dzieci na pływanię i wycieczki.

Lato czeka

Kuratoryjny Ośrodek Pracy z Młodzieżą z siedzibą w WCK rozpoczął, tak jak inne placówki oświatowe, wakacyjną przerwę. Nie znaczy to jednak, że nie troszczy się o letni wypoczynek swoich podopiecznych. Trzydziestoro z nich weźmie udział w sportowych półkoloniach organizowanych przez MOS, czterdziestoma zaopiekuje się TPD, a jedna dziewczynka pojedzie na kolonię stałą. Dwa ostatnie tygodnie sierpnia trzydziestoro dzieci spędzi w pięknym zameczku w Porzeczcu Leśnym k. Paraszyna. Zapowiada się ciekawe lato.

Przez cały ubiegły rok działalność ośrodka wspierali mieszkańcy miasta, m.in. pan Zbigniew Labuda, panie Zofia Mościcka-Majerowska i Danuta Srok. Dzięki nim dzieci miały co jeść, czym się bawić, a także kredki i papier, aby do woli rysować i pisać. Przed wyjazdem na kolonię trzeba je ubrać i zaopatrzyć w podstawowe środki czystości. Nie mają przede wszystkim wygodnego obuwia, które trzeba kupować „z nóżką”. Może i tym razem znająd sponsora?

Wszystkim dzieciom i wychowawcom życzymy pięknej pogody i wielu przygód na wakacyjnym szlaku.

J.T.

INSTALBUD

WEJHEROWO, UL. BRONIEWSKIEGO 32
Tel./fax 72-37-47 Tel. 72-50-37

**DORADZA
WYKONUJE
PROJEKTUJE**

- I - instalacje wod.-kan., c.o., gazowe
- N - nowoczesne systemy grzewcze
- S - specjalistyczne roz. instal. i urządz. ekol.
- T - technologie firm zachodnich
- A - armatura sanitarna i przemysłowa
- L - luksusowe urządzenia sprawdzonych firm
- B - badanie stanu tech. instal. i urządz. sanit.
- U - usługi w wymienionym zakresie
- D - doradztwo techniczne

Zapamiętaj „INSTALBUD”
to wysoka jakość i niskie ceny
Firma działa od 1984 roku

**GABINET NEUROLOGICZNY
Specjalista neurolog**

Lucyna Piechota

Przyjęcia: czwartki 16.00 - 17.00
Przychodnia Rejonowa Nr 3
Wejherowo, os. Kaszubskie
Tel. 72-39-11

**GABINET PEDIATRYCZNY
Lek. chorób dziecięcych**

Ewa Michalik

Przyjęcia: pon. i czw. 16.00 - 17.00
oraz wizyty domowe
Wejherowo, ul. Kaszubska 16/1
Tel. 72-38-41

**GABINET CHIRURGICZNY
I ENDOSKOPOWY
Specjalista chirurg**

Maciej Michalik

Przyjęcia: wtorki 18.00 - 19.00
ul. Kaszubska 16/1
Tel. 72-38-41

**GABINET UROLOGICZNY
Specjalista urolog**

Marek Roslan

Przyjęcia: pon. 15.30 - 17.00
Wejherowo, os. Kaszubskie
Tel. 72-05-36

Gwiazdy nasze zagubione

Popatrz, jaki piękny księżyc
Oświetla drogę nam
Gdy tak po nocy wędrujemy
W poszukiwaniu naszych gwiazd

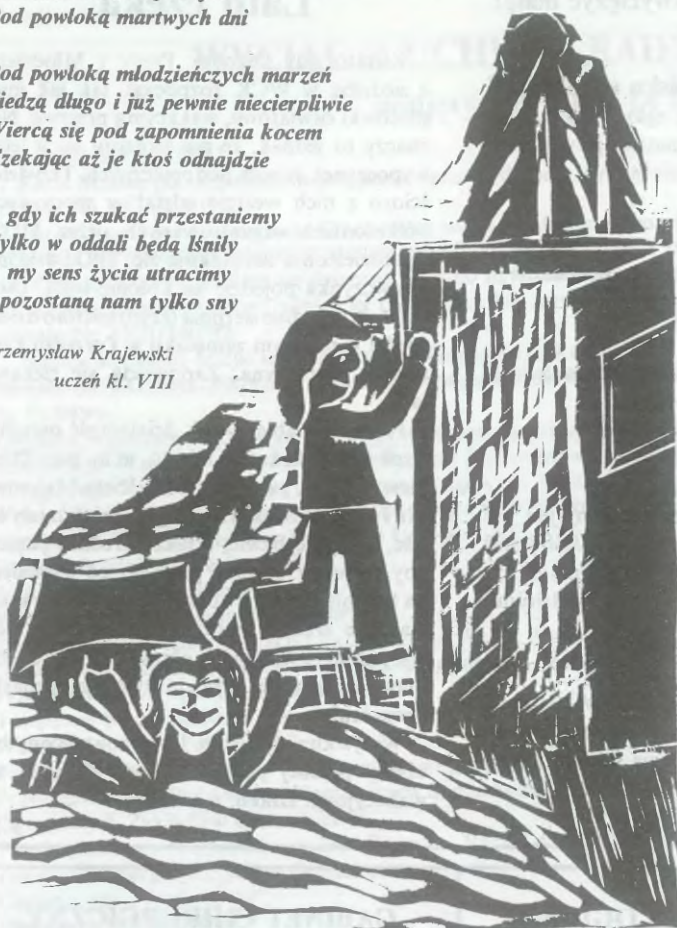
Gwiazdy nasze dawno zagubione
Pewnie jeszcze gdzieś blakają się
Wymęczone, wyglodzone
Trzeba szybko znaleźć je

Bo te gwiazdy to jest nasze dawne życie
I w tym wieku Trzeba ciągle szukać ich
Chociaż dobrze są ukryte
Pod powłoką martwych dni

Pod powłoką młodzieńczych marzeń
Siedzą długo i już pewnie niecierpliwie
Wiercą się pod zapomnienia kocem
Czekając aż je ktoś odnajdzie

A gdy ich szukać przestaniemy
Tylko w oddali będą lśniły
A my sens życia utracimy
I pozostaną nam tylko sny

Przemysław Krajewski
uczeń kl. VIII



Linoryt: Hania, lat 8.

„Odyseusze życia”

Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Wejherowie wydało alamanach twórczości dziecięcej i młodzieżowej „Odyseusze życia”, który zawiera utwory nagrodzone na I Konkursie Literackim.

Jest tu poezja, proza, są linoryty dzieci koła plastycznego OPP. W lirycznej formie z odrobiną kpiny i ironii lub liryzmu i fantazji powraca temat miłości, samotności, walki o godny byt w okrutnym świecie i tragedii śmierci na marginesie życia. Zadziwia mnie u tych młodych ludzi ostrość widzenia rzeczywistości. Podziwiam lapidarne, bardzo trafnie sformułowane myśli. Z niepokojem dostrzegam w nich ziarno smutku i goryczy.

Sponsorem wydania tomiku jest Przedsiębiorstwo Handlowe „Park”. Wydała go drukarnia „Zrzesz Kaszëbsko” w 200-stu egz. Szkoda, że z wiersza *Anny Michno* uciekł piąty wers „po purpurowej stronie zachodu”, a do wielu innych wkradły się literówki. Natomiast farba drukarska spływa obficie z każdej strony. Jednak inicjatywa wydawcy na pewno zasługuje na pochwałę.

Justyna Treder

Monika Wicon II miejsce w konkursie

Szczęście

ONA: Weszłam na zaludnioną salę, gdzie odbywała się dyskoteka. Popatrzyli na mnie, jak na intruza. Wcale się nie zdziwiłam. Wszystkich „pierzszaczków” tak traktuj! Kiedy z głośnika rozległ się głos *Marie Fredriksson* w piosence „Spending my time”, ulotniłam się do pobliskiej kawiarenki. Zamówiłam coca-cola i zaczęłam rozmyślać.

ON: Poszedłem na tę dyskotekę tylko dzięki kumplowi. Ci, co nie mają swojej „laski”, to „łajzy”. Nie chciałem być „łajzją”! Nagle?! Nie umiem tego określić, bodziec? impuls? olśnienie? Zobaczyłem ją. Była piękna: ciemne włosy i oczy, zgrabna, smukła i wysoka. Cudo! Zaczęłam ją obserwować. Podeszła do pobliskiej kawiarni.

— Przepraszam, czy mogę się przysiąść? — zapytałam nieśmiało.

— Proszę. — Och, jaki piękny głos! Czuję, że wpadłem po uszy. Już wtedy tak pomyślałem!

— Jak Ci na imię? — spytałem, zebrawszy się na odwagę.

— Monika.

— Piotr. Ładne masz imię.

— Dziękuję.

Rozmowa się nie kleiła. Postanowiłem zaryzykować.

— Zatańczymy?

— Chętnie.

Z głośnika popłynęło „Wind of change” *Scorpions*ów. Oto miałem w ramionach tę jedyną, jedyną, wymarzoną?!

ONA: Kiedy podszedł do stolika, poczułam napływającą falę krwi. To chyba niemożliwe, żeby on, taki piękny chłopak, szedł do mojego stolika? A jednak! Pierwszy taniec z nim był cudowny. A potem przetańczyliśmy już całą dyskotekę. Umówiliśmy się na jutro. Jutro. Jutro. Jutro moja randka z Piotrem.

ON: Szedłem na tę randkę pełen niepewności. Czy będzie? Była! Od tego czasu spotykaliśmy się często. Monika była moją przyjaciółką, dziewczyną i powiernicą. Kochałem i byłem kochany. Uważano nas za nierozłącznych.

ONA: Chodziliśmy ze sobą już rok. Kolejne rocznice zleciały jeszcze szybciej. Dwa, trzy, cztery... Skończyliśmy ogólniak. Zaczęłam studiować historię, Piotr medycynę. Nie wyobrażałam sobie życia bez niego.

ON: Kiedy skończyliśmy studia, postanowiliśmy się pobrać. Monika była najpiękniejszą panną młodą na świecie. Radość moja nie miała granic, gdy na świat przyszedł nasz syn.

ONA: Zostałam matką. Szczęśliwa? To mało powiedziane. Mareczek był najmłodszym dzieckiem na kuli ziemskiej.

ON: Byliśmy idealnym małżeństwem, gdyby... Mareczek miał wtedy 3 latka. Wracaliśmy z przyjęcia. Monika szła z piosenką na ustach. Nie zauważyła nadjeżdżającego pociągu. Powietrze rozdarł mój krzyk. To było straszne...

Nie mogę się z TEGO otrząsnąć. Nie wierzę w to. Moje życie stało się pustką. Nie mam dla kogo żyć. Tak bardzo ją kochałem i tak szybko utraciłem... Na pogrzebie nie płakałem, nie krzyczałem, ale po prostu wylem z bólu. Pamiętam tylko pytanie *Mareczka*: *Tatusiu, dlaczego mamę zamknęli?* Nie odpowiedziałem. Marzę jednak, by powróciła...



10.07. godzina 19.00

na dużej sali WCK

występ Jacka Fedorowicza

II KONGRES KASZUBSKI

Kongres to nie tylko uroczystość — powiedział w homilii na uroczystej mszy św. w Katedrze Oliwskiej metropolita gdański, ks. abp. Tadeusz Gościowski. — Kongres to wielka refleksja nad historią i nad aktualnym stanem naszego życia. Kongres ten odbywa się w szczególnie delikatnym okresie naszej historii. Od tego, w jakim kierunku pójdziemy, będzie zależała nasza przyszłość (...). Bo przecież nie ma Polski bez Kaszubów i Kaszubów bez Polski. Odpowiedzialność więc za wspólne losy — za ojczyznę małą i za wielką ojczyznę — tu zawsze ta odpowiedzialność była widoczna. Niech stąd popłynie ta myśl ozdrowieńcza, która przejdzie przez całą naszą ojczyznę i przyczyni się do odnowienia tej ziemi, naszej polskiej ziemi.

Podniosłe nabożeństwo w udziałem 19 pocztów sztandarowych (zabrakło przedstawicieli Wejherowa) odprawiło się w intencji owocnego przebiegu obrad II Kongresu Kaszubskiego.

Zaczątkiem dyskusji były referaty: Józefa Borzyszkowskiego, ks. Janusza Pasierba, Gerarda Labudy, Donalda Tuska, Kazimierza Kleiny. Wynikało z nich, że Kaszuby-kraina, Kaszubi-ludzie i kaszubszczyzna-język to jedno bogactwo, które stanowi o naszej tożsamości. Od niepamiętnych czasów społeczność kaszubska była świadoma celów i dróg prowadzących ją ku przyszłości, co pozytywnie wyróżniało ją spośród innych regionów Polski. *Musimy wrócić do korzeni!* Trzeba zachować mowę ojców i starków, walczyć o czystość środowiska naturalnego, zabiegać o rozwój gospodarczy regionu zgodnie z jego nadmorską specyfiką, a przede wszystkim trzeba pielęgnować charakteryzujące psychikę kaszubską wartości: religijność, pracowitość, upór. Prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego zakończył swoje wystąpienie apelem: *Był czas walki, trwania, obrony; dziś pora ofensywy, budowania tworzenia.*

*„Ojczëzna — to zëmia
To je twojô mowa,
Co o starkach dôwô czëc.
Ojczëzna — to lëdze,
Co są héwo od stalat”*

/Jan Rompski/

Praca w czterech zespołach problemowych: 1. „Oświata, nauka, kultura wobec wyznań przyszłości”, 2. „Twarzą ku przyszłości kaszubsko-pomorska myśl polityczna”, 3. „Rozwój gospodarczy Kaszub-barier i szanse”, 4. „Rola Kościoła i duchownych we wzmacnianiu tożsamości i kształtowaniu mentalności Kaszubów” — doprowadziła do podjęcia uchwały kongresowej.

Wszyscy byli zgodni, że ZK-P nie jest i nie powinno być partią polityczną. Zachowanie neutralności wcale nie oznacza dla niego bierności politycznej, bo powinno ono, nie tracąc własnej autonomii, wchodzić w sojusze z tymi, których programy polityczne są jej bliskie. Regionalizacja może stać się szansą aktywizacji narodu w celu przeciwdziałania targającym go kryzysem. To Zrzeszenie powinno pomóc wykształcić elity intelektualne, które przygotowują kadry działaczy lokalnych, umocnią samorządy gminne, wdrożą program gospodarczy, oparty głównie na bazie gospodarki morskiej, rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego, małej wytwórczości i turystyki.

Elitę intelektualną trzeba sobie stworzyć. Należy wypracować taki model edukacji, który pomógłby w osiągnięciu tych wszystkich celów. Zespół debatujący nad oświatą, nauką, kulturą dostrzegł konieczność intensyfikacji nauczania w duchu regionalizmu. Szkole trzeba stworzyć odpowiednie warunki: przygotować kadrę, napisać podręczniki, opracować historię Kaszub i Kaszubów, ujednoczyć zasady pisowni. Na wydanie czeka wiele różnych słowników, m.in. zredagowany już słownik

polsko-kaszubski J. Trepczyka, słownik folkloru kaszubskiego, leksykon kaszubski, a także historia literatury kaszubskiej, monografie poszczególnych twórców, antalogia poezji. Od wielu lat folklorysty wypatrują wznowienia „Słownika gwar kaszubskich” B. Sychty. Te wydawnictwa, sesje naukowe, rozwijająca się prasa lokalna mają kształtować tożsamość mieszkańca Kaszub. Aby jego rozwój był rzeczywiście komplementarny, w jego tworzenie powinien włączyć się Kościół. Świeccy i duchowni myślą nie tylko o opiece nad naszymi sanktuariami (Wejherowo, Wiele, Sianowo, Swarzewo). W ich zamyśle jest stworzenie centrum duszpasterstwa kaszubskiego, które kierowałoby wydawnictwem: śpiewników i kaset z nagraniami kaszubskich pieśni religijnych, modlitewników, lekcjonarzy; edukacją: księży i lektorów, a także świeckich działaczy kościelnych.

Wielkie zendzenie Kaszëbów po 46 latach od I Kongresu (Wejherowo 1946) obfitowało w komentarze, dyskusje, spory. Postulaty sformułowanej w końcu uchwały są bardzo ambitne i dalekosiężne. Ich realizacja na pewno zajmie długie lata. Tymczasem ZK-P pomyślało o kulturalnym zastrzyku dla elity i prowincji. Nie dość, że Kongres poprzedziły liczne sejmiki w terenie (np. w Wejherowie 22.02., o czym czytamy w 1. numerze wznowionej „Zrzeszy Kaszubskiej”), uroczystości odsłonięcia pomników (np. ku czci B. Sychty w Puzdrowie 8.06.) czy nadania imion pisarzy kaszubskich regionalnym bibliotekom (np. L. Roppla w Luzinie 12.06.), to trzy kongresowe wieczory wypełniły koncerty, spotkania z muzyką, tańcem i teatrem kaszubskim.

Miejmy nadzieję, że Kongres stanie się rzeczywiście początkiem konkretnego działania. Nigdy go za dużo.

Justyna Treder

Listy do Redakcji

WYCIECZKA DO WIECZNEGO MIASTA zorganizowana przez OSW Nr 1

w dniach 25.05. - 6.06. br.

Dnia 3.03. br., w czasie środkowej audyencji, nasza wycieczkowo-pielgrzymkowa grupa przekazała Ojcu św. kopię obrazu Matki Boskiej Wejherowskiej.

Jan Paweł II w słowach skierowanych do polskich pielgrzymów (byli także Niemcy) mówił o konieczności głoszenia prawdy, znaczeniu wiary i nadziei, a przede wszystkim czynnej miłości bliźniego, bowiem tylko przez nią możemy być uczniami Chrystusa.

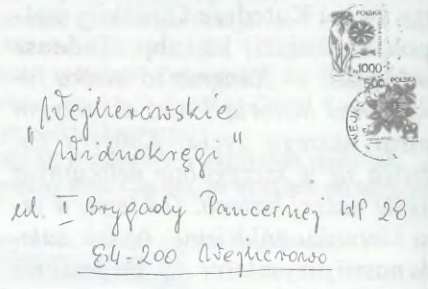
Spotkanie to odbyło się podczas 13-to dniowej wycieczki autokarem, którą zorganizował Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Nr 1 w Wejherowie. Była to niezapomniana wędrówka do najpiękniejszych miejsc oraz najcenniejszych zabytków Wiednia, Wenecji, Padwy, Watykanu, Rzymu, Asyża... Mieliliśmy możliwość podziwiania ogromnych kaskad i setek fontann w Tivoli, zanuzaliśmy stopy w falach Morza Śródziemnego (niektórzy zażyli kąpeli) Zwiedziliśmy odbudowany klasztor na Monte Cassino, a następnie uczestniczyliśmy na polskim wojskowym cmentarzu we Mszy św., którą odprawił ks. Mieczysław Liberadzki. Dzięki jego staraniom nasza grupa uzyskała karty wstępu na uroczystą, kanonizacyjną Mszę św. błogosławionego Klaudiusza la Colombiere.

W drodze powrotnej podziwialiśmy nieopisane piękno i majestat Alp oraz urok szwajcarskich miasteczek, a także wszystko to, co ich mieszkańcy stworzyli dla wygody i potrzeb turystów.



W czasie tej kilkunastodniowej przygody poczuliśmy nie tylko oddech minionych wieków, ale poznaliśmy część współczesnego europejskiego świata z jego różnorodnością w sferze kultury materialnej oraz w sposobie życia i wzajemnego stosunku ludzi wobec siebie. Była to obserwacja niezmiernie pouczająca a także skłaniająca do refleksji.

Aleksandra Głowacka



Czytając ukazujący się w naszym mieście dwutygodnik „Wejherowskie Widnokregi”, znalazłam przypadkowo swoją pamiątkową fotografię z wycieczki szkolnej i wizyty u pana prezydenta Ignacego Mościckiego. Jestem absolwentką tego gimnazjum i na umieszczonej fotografii znajduję się przy boku prezydenta po prawej stronie.

Bardzo dużą radość sprawił mi ten artykuł, tylko chciałabym przekazać małe sprostowanie. Wizyta u pana prezydenta odbyła się nie w Belwederze, jak wynika z treści tego artykułu, lecz na Zamku Królewskim. Prosiłabym o korektę tej informacji.

Zofia Czaj-Kuchnowska
z domu Szlajkówna

Dziękujemy Pani za list, a Czytelników przepraszamy za pomyłkę. Pamięć po tylu latach zawiodła. Czekamy na inne sygnały-wspomnienia o siostrze Alicji Kotowskiej, dyrektorze Prywatnego Żeńskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Polskiego Morza w Wejherowie.

UWAGA!
DYŻUR REDAKCJI

W każdy poniedziałek w biurze ogłoszeń „WW” (ul. I Brygady Pancernej WP 28, tel. 72-34-97) od 17.00 do 18.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

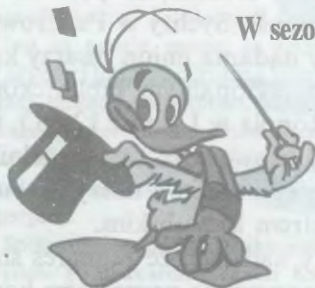
Gabinet Masażu
i Odnowy Biologicznej

GRAŻYNA SCHMIDTKE

WEJHEROWO, ul. Świętopetka 5, ☎ 72-05-42

☆ — Dzień i godzina do uzgodnienia — ☆

Nie zapomnij o reklamie!



W sezonie letnim przyjadą do Wejherowa turyści z całej Polski.

- ◆ Zareklamuj swój sklep!
- ◆ Zareklamuj swoje usługi!

Biurowiska „WW”
ul. I Brygady Pancernej WP 28

☎ 72-35-97

Przy czterech kolejnych ogłoszeniach piąte gratis!!!

Ogłoszenie w ramce: 1 cm² ☆ 4 tys. zł, drobne: 1 słowo ☆ 2 tys. zł

W sobotnie popołudnie 20.VI. drużyna piłkarska WKS „Gryf” w ostatnim meczu w klasie okręgowej z „Arką” II Gdynia odniosła kolejne, wysokie zwycięstwo, po którym już nikt nie może mieć wątpliwości, że „Gryf” był zdecydowanie najlepszym zespołem i w pełni zasłużył na awans do III ligi.

WKS „Gryf” – Arka II Gdynia 4:0 (1:0)!

„Gryf”: M. Golonka, J. Tułodziecki, L. Różycki, R. Sierocki, R. Nalepa, G. Treder, P. Łaga, A. Pietrusiński, J. Magulski (od 60 min. R. Lemański), W. Baranowski, J. Cymanowski (od 45 min. D. Marmułowksi).

Sędziowali: P. Kościelak (główny), J. Talar i A. Herbasch – wszyscy z Gdańska.

Lekarz dyżurny: – dr Adam Joryn.

Przed meczem wiceprezes GOZPN wręczył zawodnikom WKS „Gryf” kryształowy puchar za zajęcie I miejsca w klasie okręgowej w sezonie 1991/92.

W pierwszej połowie meczu gra była wyrównana i na niezbyt wysokim poziomie. W 40 min. Piotr Łaga nie wykorzystał doskonalej okazji do zdobycia bramki, ale 5 min. później zrehabilitował się, strzelając gola po otrzymaniu piłki od Grzegorza Tredera. Po przerwie „Gryf” przystąpił do zdecydowanego ataku na bramkę przeciwnika i już w 50 min. Piotr Łaga zdobył drugiego gola z podania Damiana Marmułowskiego, który wcześniej popisał się piękną akcją, ogrywając obrońców „Arki”. Zastąpienie Janusza Magulskiego przez Rafała Lemańskiego wpłynęło na jeszcze większe ożywienie gry. Zawodnik ten stał się prawdziwym motorem akcji na bramkę „Arki”. I tak w 70 min. do dośrodkowanej przez niego piłki na pole karne wyskoczył D. Marmułowski i jeden z zawodników „Arki”. Ten ostatni uprzedził naszego piłkarza i strzelił... samobójczą bramkę. W 5 min. później nastąpiło kolejne dośrodkowanie piłki R. Lemańskiego i Piotr Łaga ustala „gówką” wynik meczu na 4:0! Kilka minut później jeszcze G. Treder popisał się

pięknym strzałem. Na wyróżnienie zasłużyli: Piotr Łaga, Damian Marmułowski i Rafał Lemański.

Po meczu licznie zgromadzona publiczność przy huku petard odśpiewała „Sto lat” i wręczyła zawodnikom olbrzymi tort. Następnie w hotelu „Bliza” odbyło się spotkanie Zarządu Miasta i Zarządu Klubu z piłkarzami i kręglarzami, którzy zajęli 5 miejsce w I lidze.

Najpierw prezes Zarządu WKS „Gryf” Józef Reszke, a później prezydent miasta Jerzy Budnik podziękowali zawodnikom za grę, pogratulowali awansu piłkarzom i życzyli, aby obie drużyny nie spadły do niższych klas. Następnie wszyscy zebrani zasiedli do kolacji, w czasie której Paweł Piechota, współwłaściciel przedsiębiorstwa „P & P”, zadeklarował w imieniu firmy premię w wysokości 200 tys. zł dla strzelca każdej bramki, licząc na to, że „Gryf” zdobędzie przynajmniej... 119 goli, tj. tyle, ile zdobył w zakończonych rozgrywkach.

Głównym fundatorem kolacji był dyrektor wejherowskiej firmy „Kotex”, Andrzej Kotowski, który w trakcie spotkania został przyjęty w poczet członków sponsorów WKS „Gryf”. Jednocześnie zadeklarował on premię w wysokości 500 tys. zł dla całej drużyny za każdy wygrany mecz. Natomiast Dariusz Labuda, właściciel hotelowej restauracji, nie tylko doskonale przygotował kolację, ale również pokrył część jej kosztów.

Dziękujemy!

Spr.

GRAMY W KRĘGLE

W kręgielni WKS „Gryf” w Wejherowie odbyły się Otwarte Mistrzostwa Miasta Wejherowa w Kręglarstwie. W zawodach startowało 18 zawodniczek i 47 zawodników. Wśród kobiet zwyciężyła Hanna Cieślicka (TKKF „Centrum” Wejherowo), która w meczu finałowym pokonała 182:177 Krystynę Kwidzińską (TKKF „Jedność” Gościcino). W zawodach o III miejsce Hanna Pobłocka (WKS „Gryf” Wejherowo) pokonała 155:154 Genowefę Lendę (TKKF „Tęcza” Wejherowo). Wśród mężczyzn zwyciężył Dariusz Za-

wadzki (MSI „Zryw” Wejherowo), który w meczu finałowym pokonał 378:377 Wiesława Krezymona (TKKF „Centrum” Wejherowo). W spotkaniu o III miejsce Jarosław Piekarski pokonał 412:369 Ryszarda Kłopotowskiego (obaj z WKS „Gryf” Wejherowo).

W Bratysławie odbyły się mistrzostwa świata w kręglarstwie. W zawodach tych startowała (w reprezentacji Polski) zawodniczka WKS „Gryf” Wejherowo, Mirosława Dobkiewicz. Wśród najlepszych pań z całego świata uprawiających kręglarstwo była ona 11 w klasyfikacji drużynowej, 27 w konkurencji par i 64 w klasyfikacji indywidualnej.



Kasa pod stadionem miejskim — foto. archiwum

ZA METĄ START

W Sopocie zakończyły się mistrzostwa gdańskiego okręgu juniorów młodszych w lekkoatletyce. W zawodach tych reprezentanci WKS „Gryf” Wejherowo wywalczyli 2 tytuły mistrzowskie i 1 wicemistrzowski. Mariusz Walczak zwyciężył w biegu na 800 m (2:01, 64), a Robert Macholl był najlepszy w biegu na 3000 m (9:45,20). Jarosław Kleszczewski zajął drugie miejsce w biegu na 1500 m (4:10.84).

W międzynarodowym mitingu „Solidarność”, który odbył się w Lublinie, Jan Biak zajął 5 miejsce w biegu na dystansie 5000 m (uzyskał minimum uprawniające do startu w mistrzostwach Polski seniorów), a Mariusz Walczak zajął 6 miejsce w biegu na 800 m (uzyskał minimum uprawniające do startu w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży).

KOLEJNY SUKCES KRĘGLARZY

W kręgielni MKKS „Polonia” w Lesznie odbyły się XIX Indywidualne Mistrzostwa Polski Seniorów i Seniorów w Kręglarstwie. W zawodach startowało 48 najlepszych zawodniczek i zawodników z całego kraju. Wśród pań zwyciężyła Beata Boros (KS „Pilica” Tomaszów Maz.) – 824 pkt. Na XI miejscu uplasowała się Mirosława Dobkiewicz – 747 pkt., a XII zajęła Teresa Dembkowska (obie WKS „Gryf” Wejherowo). Najlepszym seniorem okazał się Krzysztof Kamiński (KS „Czarna Kula” Poznań 1710 pkt.). Na VIII miejscu uplasował się Jarosław Piekarski – 1610 pkt., a XIV zajął Ryszard Urbaniak – 1585 pkt. (obaj WKS „Gryf” Wejherowo).

L.L.

Sprostowanie

W poprzednim numerze w sprawozdaniu z meczu „Gryfa” z MOSiR-em Pruszcz chochlik drukarski „połknął” środek następującego zdania „W 72 min. meczu za faul na W. Baranowskim sędzia podyktował rzut karny, którego skutecznym wykonawcą był Andrzej Pietrusiński”.

PATRONI NASZYCH ULIC

Eliza Orzeszkowa – urodziła się 6 czerwca 1841 r. w majątku Miłkowszczyzna w powiecie grodzieńskim w zamożnej rodzinie ziemiańskiej. Przez kilka lat uczyła się na pensji w Warszawie. Po jej ukończeniu i powrocie do Grodna w 1858 r. zostaje wydana za mąż za starszego od siebie o kilkanaście lat Piotra Orzeszkę. Przenosi się do rodzinnego majątku męża w Ludwinowie i spędza tam okres powstania styczniowego, organizując we dworze szpital polowy. Upadek powstania przeżyła tym boleśniej, że mąż wywieziony został przez władze carskie na Syberię, a Ludwinów skonfiskowano. Eliza Orzeszkowa przenosi się wówczas do rodzinnego majątku ojca. Dzięki wyjątkowej pracowitości uzupełnia swoje wykształcenie i włącza się czynnie w tworzenie polskiej kultury. Debiutuje utworem *Obrazek z lat głodowych*, który zyskuje sobie przychylną krytykę i czytelników. Po przymusowej sprzedaży Miłkowszczyzny pisarka na stałe zamieszkała w Grodnie. Przez krótki czas próbuje swych sił jako wydawca polskich księzek, zakładając w Wilnie Księgarnię Nakładową, która wkrótce zostaje zamknięta przez władze carskie. Najbardziej znane utwory Orzeszkowej to: *Ostatnia miłość*, *Na prowincji*, *Pamiętnik Wacławy*, *Marta*, *Meir Ezofowicz*, *Dobra Pani*, *Cham*, oraz *Nad Niemnem*.

Ciężka choroba serca powoduje śmierć pisarki w dniu 18 maja 1910. Pochowana została w Grodnie. Patronuje ulicy położonej w Śmiechowie-Północ.

M.P.

Przedsiębiorstwo
Robót Elektrycznych
„P&P” ORLE,
tel. 72-48-92



Oferuje konkurencyjne ceny na wykonanie:

- linie energetyczne kablowe i napowietrzne SN i nn
- stacje transformatorowe
- pomiary wszystkich rodzajów
- instalacje wewnętrzne
- dokumentacje na roboty techniczne
- nadzory inwestorskie branży elektrycznej
- linie telekomunikacyjne

Polityka za 3 grosze

PISANIE JEDENASTEGO

Pięć lat temu, jedenastego czerwca 1987 roku wczesnym wieczorem Jan Paweł II odwiedził Gdynię. Na Skwerze Kościuszki, a tak naprawdę to w całym śródmieściu, odbyło się „spotkanie z ludźmi morza, Pomorza i Kaszub”. Był to dzień niezwykły – nigdy przedtem ani potem (nawet dzień później w gorącym wulkanie stoczniowców na Zaspie) nie spotkałem się z takim natężeniem emocji.

Były to chwile szczęścia – gdy po pięciu i pół roku wojny ktoś głośno powiedział: „Dziękuję Wam za „Solidarność”. Wbrew temu, co niektórzy głosili, wbrew wątpiącym, okazało się, że idea podjęta w osiemdziesiątym roku jest dalej żywa i łączy setki tysięcy obecnych w Gdyni ludzi.

Dziś, gdy w piątą rocznicę tamtego zdarzenia piszę te słowa, uświadamiam sobie, że był to ostatni moment takiej solidarnej jedności wszystkich ze wszystkimi.

Rok później po majowo – sierpniowych strajkach (już zdanie na temat ich celowości nas podzieliło) skończył się wygodny okres opozycyjności jako zasady. Dotychczas było łatwo – mówiło się czerwonemu „Nie!” i nic więcej. Od chwili, gdy rozpoczęła się rozgrywka, która doprowadziła do „okrągłego stołu”, nic już nie było proste. Trzeba było podejmować decyzje niemal po omacku. Ileż to wątpliwości mieliśmy? Czy Wałęsa słusznie zakończył strajk? Czy „okrągły stół” to oszustwo

Urbana i Rakowskiego? Czy warto podejmować polemikę z Miodowiczem w TV? Czy właściwie dobiera się kandydatów na posłów i czy w ogóle startować w wyborach 4 czerwca? Czy „ich prezydent, a nasz premier”? Czy realizować program Balcerowicza?

Tak właściwie od buntu moralnego i czystej idei przechodziliśmy do praktycznej polityki.

A dziś pozostał żal, że zgubiliśmy przy tym coś, co tak pięknie czuliśmy 11 czerwca 1987 roku na Skwerze Kościuszki w Gdyni.

Jan Kowalski

Sklep spożywczy i bar
na dworcu PKP Wejherowo

TRANS
market

zaprasza

sklep spożywczy

od 6.00 do 20.00 w niedzielę od 7.00 do 15.00

- mięso w cenie promocyjnej
- jednorazowy zakup towaru w sklepie o wartości 50 tys. zł uprawnia do udziału w losowaniu nagród o wartości do 500 tys. zł.

bar „Trans imbis” czynny całą dobę

BON UPRAWNIAJĄCY
DO zakupu
W SKLEPIE I BARZE
Z BONIFIKATĄ 5%



WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Wejherowskie Widnokregi” Spółka z o.o. REDAGUJE KOLEGIUM: Barbara Brzozowska, Zofia Iskierska, Justyna Treder, red. naczelny: Marek Panek, zca red. nacz.: Józef Reszke. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Korespondencję, reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w Biurze Zakładu Usługowo-Handlowego „Bychowo” B&CH, 84-200 Wejherowo ul. I Brygady Pancerniej WP 28, tel. 72-35-97. Ceny: ogłoszenia i reklamy w ramce 4000 zł za 1 cm², ogłoszenia drobne 2000 zł za jedno słowo.

Druk: Wojskowa Drukarnia w Gdyni Zam. Nr 3269. 92 r.